

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2018 roku (data prezentaty) (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a także o przyznanie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka wyjaśniła, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu opóźnienia lotu w dniu 10 czerwca 2018 roku na trasie C. - K., który nastąpił z ponad trzygodzinnym opóźnieniem. Dodano, że umową cesji z dnia 15 czerwca 2018 roku M. K., przelała na powodową spółkę wierzytelność z tytułu wymienionego wyżej odszkodowania. Wskazano, że do chwili obecnej pozwany nie wypłacił powodowi należnego odszkodowania (pozew k. 3-5)

Nakazem zapłaty z dnia 4 stycznia 2019 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, tut. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty, k. 19)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Wskazano, iż z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika jakoby pasażer złożył oświadczenie woli wskazane w treści umowy cesji wierzytelności. Podpis został naniesiony w sposób sztuczny. W oparciu o te dokumenty nie można wnioskować, że konkretna osoba złożyła podpis pod treścią umowy, a tym samym, że w ogóle zapoznała się z danym dokumentem i złożyła oświadczenie woli o określonej w nim treści. Wskazano nadto, iż bezpośrednim beneficjentem odszkodowania z tytułu opóźnionego/odwołanego lotu jest pasażer, którego lot został odwołany lub opóźniony. (sprzeciw, k. 24-26)

W dalszym toku postępowania stanowisko procesowe stron nie uległo zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

M. K., zawarła z organizatorem podróży (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę uczestnictwa w imprezie turystycznej, która obejmowała także usługę przewozu lotniczego liniami (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z C. do K. w dniu 10 czerwca 2018 roku, nr lotu (...). (bezsporne, nadto dowód: dokument podróży, k. 11)

W. wyżej lot był opóźniony o ponad 3 godziny. (okoliczność bezsporna)

M. K. stawiła się do odprawy i odbyła lot. (okoliczność bezsporna, nadto dowód: karta pokładowa, k. 10)

Odległość pomiędzy C. a K. wynosi powyżej 1.500 km. (fakt notoryjny)

W dniu 15 czerwca 2018 roku M. K., zawarła za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego z powodową spółką umowę cesji wierzytelności nr (...), na mocy której przelana została wierzytelność o zapłatę odszkodowania w kwocie 400 euro z tytułu opóźnienia przedmiotowego lotu. (dowód: kopia umowy cesji wierzytelności, k. 8)

Pismami nadanymi w dniu 25 czerwca 2018 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. powiadomiła (...) spółkę akcyjną w W. o zawarciu umowy cesji wierzytelności zawartej z M. K. oraz wezwała pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 400 euro w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. (dowód: powiadomienie o zawarciu umowy cesji oraz wezwanie do zapłaty, k. 6-7; potwierdzenie nadania przesyłki, k. 12)

Powyżej opisane ustalenia faktyczne nie były przedmiotem sporu między stronami. Dotyczyło to w szczególności stawienia się do odprawy pasażera oraz faktu opóźnienia lotu. Dokumenty dołączone do pozwu Sąd uznał za wiarygodne, gdyż składają się one na spójny obraz stanu faktycznego, nie pozostają ze sobą w sprzeczności.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2019 r. Sąd dopuścił dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności zauważyć należało, że w niniejszej sprawie zaszły warunki do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, bez konieczności przeprowadzenia rozprawy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 1481 § 1 k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Stosownie zaś do treści § 3 żadna ze stron nie wniosła w pierwszym piśmie procesowym o przeprowadzenie rozprawy.

Przechodząc zaś do meritum zważyć należy, że zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91 (dalej: „rozporządzenie nr 261/04”).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub (...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. a) - c) rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania do powyższego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1500 kilometrów, w wysokości 400 EUR dla wszystkich lotów o długości od 1500 do 3500 kilometrów oraz 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Poza sporem w niniejszej sprawie było, że pozwana była przewoźnikiem lotniczym obsługującym przedmiotowy lot (...) w dniu 10 czerwca 2018 r. na trasie z C. do K.. Bezsporne było nadto opóźnienie lotu wynoszące ponad 3 godziny oraz fakt stawienia się poprzednika prawnego powódki do odprawy i odbycie przez niego skarżonego lotu.

Strona pozwana podnosiła zarzut braku legitymacji czynnej powódki z uwagi na osobisty charakter roszczenia oraz z uwagi na formę umowy cesji wierzytelności.

W ocenie Sądu strona powodowa w związku z zawartą umową cesji wierzytelności jest legitymowana do wytoczenia powództwa o wierzytelność dochodzoną w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W świetle zaś § 2 ww. przepisu - wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie

o zaległe odsetki. Z umowy przelewu winno wynikać przede wszystkim, kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo zbywa (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy.

Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku SA w Katowicach z 08.03.2005r. I ACa 1516/04, że w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy i, że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie – zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron różnią się od siebie (zob. wyrok SA w Katowicach z 08.03.2005r. I ACa 1516/04).

Jeśli chodzi o dopuszczalność przelewu wierzytelności o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania na podstawie art. 7 rozporządzenia 261/2004, Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że właściwość zobowiązania, bądź przepis prawa zabrania przeniesienia wierzytelności na inny podmiot niż pasażer lotu.

W pierwszej kolejności nie można się zgodzić ze stanowiskiem pozwanej, że odszkodowanie przysługujące pasażerom rejsów opóźnionych jest prawem osobistym ściśle związanym z osobą pasażera i ma charakter zadośćuczynienia, do którego mają zastosowanie przepisy art. 448 i 449 k.c.

Zdaniem Sądu, odszkodowanie z Rozporządzenia nr 261/2004 nie jest odszkodowaniem mającym charakter zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jest to bowiem świadczenie, którego zadaniem ma być ryczałtowe zniwelowanie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego wykonania umowy zawartej pomiędzy pasażerem a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem lub opóźnieniem lotu. Szkada pasażera wynika zarówno ze straconego czasu i innych niedogodności związanych z opóźnieniem lotu (a więc z faktów mających ścisły związek z osobą pasażera), jak również z uszczerbku w majątku pasażera (zwiększone koszty podróży, pogorszenie stanu zdrowia i wynikłe stąd koszty leczenia, utracony zarobek itd.). Odszkodowanie to pokrywa także szkodę majątkową wynikłą z utraconego zarobku, kosztów związanych ze zmianą miejsca transportu na przykład w porcie docelowym. Przewidziane w Rozporządzeniu 261/2004 zryczałtowane odszkodowanie ma na celu naprawienie szkody, bez konieczności wykazywania jej powstania, czy też jej wysokości. Co więcej, przepisy Rozporządzenia zwalniają też pasażera z ciężaru wykazania rodzaju odniesionej szkody. Nie ma więc znaczenia, czy dany pasażer odniósł szkodę o charakterze osobistym, czy też szkodę o charakterze majątkowym.

Nie można też objąć roszczeń dochodzonych przez powoda dyspozycją stosowanego odpowiednio art. 449 k.c., regulującego zakaz zbywania roszczeń przewidzianych w art. 444-448 k.c. W ocenie Sądu stosowanie art. 449 k.c. per analogiam do roszczeń niebędących roszczeniami o zadośćuczynienie nie jest dopuszczalne. Co do zasady, wierzytelności mogą zostać zbyte, a wyjątki od tej zasady tj. przepisy ograniczające zbywalność, podlegają interpretacji ścisłej, nie zaś rozszerzającej.

O tym, że odszkodowanie ma również niwelować szkodę majątkową świadczy również art. 12 Rozporządzenia nr 261/2004, zgodnie z którym Rozporządzenie nie narusza praw pasażerów do dochodzenia dalszego odszkodowania, przy czym odszkodowanie uzyskane na podstawie Rozporządzenia może zostać potrącone z takiego odszkodowania. Zatem w przypadku zasądzenia na rzecz pasażera odszkodowania w rzeczywistej wysokości, odszkodowanie przyznane na podstawie Rozporządzenia stanowi część tego odszkodowania.

Wszystko to wskazuje, że celem rozporządzenia było zapewnienie odszkodowania pasażerom opóźnionych lotów niwelującego zarówno poczucie dyskomfortu związanego z opóźnieniem/odwołaniem lotu, jak również poniesioną rzeczywistą szkodą majątkową wywołaną opóźnieniem/odwołaniem lotu.

Niedopuszczalność dokonania cesji, o której jest mowa w art. 509 k.c. wynikająca z właściwości zobowiązania dotyczy przede wszystkim wierzytelności, które opiewają na świadczenia niepieniężne. Z pewnych względów niektórych wierzytelności nie dałoby się przenieść na inną osobę, ponieważ nie mogłyby być spełnione na rzecz innej osoby niż wierzyciel pierwotny (np. zobowiązanie do wykonania zabiegu lekarskiego). Fakt, iż ktoś jest pasażerem opóźnionego

lotu nie uniemożliwia mu zbycia wierzytelności o odszkodowanie, jeżeli odwołanie (lub opóźnienie) już nastąpiło. Może on, kierując się dowolnymi motywami, zbyć taką wierzytelność.

Chybione są również pozostałe zgłoszone przez pozwanego zarzuty co do nieważności umowy cesji. Wskazać bowiem należy, że w analizowanym stanie faktycznym na zarzut nieważności umowy cesji, tudzież nadużycia prawa może powoływać się strona tej umowy – cedent lub powódka, nie zaś podmiot trzeci, niebędący jej stroną (tj. pozwany przewoźnik – dłużnik zbytej wierzytelności).

Druga grupa zarzutów podnoszonych przez pozwaną dotyczy formy umowy cesji.

Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z formy tej powinna dać się wyinterpretować wola obu stron umowy. Roszczenie o zapłatę odszkodowania nie wynika z czynności prawnej lecz z przepisów prawa unijnego – Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku i powstaje z chwilą zaistnienia zdarzenia w postaci opóźnienia lotu. Nie można zatem twierdzić, że wierzytelność pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot jest stwierdzona pismem i jej przelew wymaga formy pisemnej. Wierzytelnością stwierdzoną pismem, o której mowa w art. 511 k. c., jest wierzytelność, która z danego pisma wynika w sposób wystarczający, w taki sposób, że na podstawie treści pisma można określić wierzyciela, dłużnika, rodzaj świadczenia i wysokość świadczenia. W tym wypadku tak nie jest, ponieważ pismo zawierające umowę przewozu, bądź inne pismo, stwierdzające, że umowa przewozu była zawarta, nie stwierdza że przewoźnik (i nie wskazuje który) jest obowiązany zapłacić pasażerowi (nie musi wskazywać któremu) odszkodowanie za odwołanie lub opóźnienie lotu. Roszczenie odszkodowawcze z Rozporządzenia nr 261/2004 przysługuje nie tylko pasażerowi, który zawierał umowę przewozu z przewoźnikiem, ale także pasażerowi, który zawarł umowę z biurem podróży, albo z innym przewoźnikiem, który później nie wykonywał lotu. Z biletów, potwierdzeń rezerwacji i temu podobnych dokumentów wynika tylko tyle, że określona osoba jest uprawniona do wstępu na pokład statku powietrznego, a przewoźnik ma obowiązek przyjąć go na pokład i wykonać przewóz, oraz jest podana cena biletu. Natomiast dokumenty te nie stwierdzają świadczenia z tytułu odszkodowania. Roszczenia odszkodowawcze, objęte kwestionowanymi umowami cesji, powstają dopiero po wydarzeniu faktycznym, jakim jest odwołanie lub opóźnienie lotu. Roszczenie takie może być stwierdzone pismem takim jak np. ugoda pozasądowa, uznanie roszczenia, czy jakiegokolwiek inne pismo, które powstało już po zdarzeniu wywołującym obowiązek odszkodowania.

Dlatego też bez znaczenia jest fakt, czy podpis nakreślony kursorem myszy na ekranie jest podpisem w świetle przepisów o pisemnej formie czynności prawnej, gdyż w sprawie niniejszej forma pisemna nie była wymagana. Złożenie oświadczenia woli w takiej formie należy uznać za wyrażenie woli w sposób dostateczny, o czym mowa jest w art. 60 k. c. Zachodzi domniemanie faktyczne (art. 231 k. p. c.), że jeżeli ktoś posłużył się imieniem i nazwiskiem, podał numer rezerwacji i zrobił to dwukrotnie, tj. raz zawierając umowę przelewu, a drugi raz sporządzając elektroniczny dokument tzw. potwierdzenia zawarcia umowy przelewu wierzytelności, to był osobą, za którą się podawał. Dokument taki mógł być wygenerowany jedynie w obecności zainteresowanego pasażera, bo trudno powiedzieć, że ktokolwiek inny znałby jego dane i posłużyłby się nimi w takim celu. Wiedzą o personaliach i numerach identyfikacyjnych pasażerów konkretnego lotu nie mogłby dysponować cesjonariusz, zatem trudno podejrzewać, iżby dokument wygenerowany przez cesjonariusza był wygenerowany bez dokonania przez cedenta czynności konwencjonalnych w systemie informatycznym, którym to czynnościom należy przypisać oświadczenie woli o związaniu się umową cesji wierzytelności.

Zawarcie umowy cesji zostało potwierdzone oświadczeniem cedenta, przy czym dla ważności zawarcia umowy cesji takie oświadczenia nie było wymagane, wobec czego podnoszony przez pozwaną fakt potwierdzenia cesji w późniejszym terminie pozostaje bez znaczenia dla oceny ważności umowy. Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do kwestionowania ze względu na formę oświadczeń pasażerów potwierdzających zbycie wierzytelności na rzecz powódki.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł

żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela.

W niniejszej sprawie strona powodowa wносиła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 lipca 2018 r. Zaproponowana przez powódkę data początkowa naliczania odsetek nie budziła wątpliwości Sądu jak i strony pozwanej. Ww. data uwzględniała zarówno 7-dniowy termin na spełnienie roszczenia wskazany w wezwaniu do zapłaty, jak i datę wezwania pozwanej do zapłaty, tj. 25 czerwca 2018 r.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku, tj. zasądzać od pozwanej na rzecz powódki kwotę 400 euro wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 3 lipca 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana jako przegrywająca proces w całości jest obowiązana zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 947 zł. Na zasądzoną powódce kwotę złożyły się kwoty 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość została ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), 30 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu oraz po 17 zł z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.\

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.